

Protokół posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023
w dniu 21 stycznia 2019 r., godz. 18.00

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski powitał zebranych radnych oraz gościa i zaproponował dalsze obradowanie według następującego porządku:

- 1) **Omówienie skargi mieszkanki miasta na Dyrektora ZGM.**
- 2) **Omówienie skargi mieszkańca na Dyrektora ZGM.**
- 3) **Sprawy bieżące i wolne wnioski.**

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu wzięła udział Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej (ZGM) pani Bożena Kus.

Ad 1) Omówienie skargi mieszkanki miasta na Dyrektora ZGM (w sprawie nr BR.0012.23.2.2019).

Przewodniczący Paweł Wróblewski powitał Dyrektora ZGM Bożenę Kus i poprosił ją o ustosunkowanie się do skargi mieszkanki.

Dyrektor ZGM Bożena Kus wyjaśniła na wstępie, że osoby mające niezaspokojone potrzeby mieszkaniowe i spełniające kryteria mogą otrzymać mieszkanie z zasobu miasta. Do 30 marca każdego roku ogłasza się listę roczną i osoby na nią wpisane mogą wybierać z oferty mieszkań „po klucz”. Zasady przyznawania mieszkań reguluje uchwała Rady Miasta. Skarżąca składała wnioski o wynajęcie mieszkania, niestety nie spełniały one kryteriów lub nie były kompletne, więc nie mogły brać udziału w procedurze. Dyrektor ZGM poinformowała, że gmina zapewnia lokale socjalne, kiedy tak orzeknie sąd. Lokal, który zajęła skarżąca, był przygotowany dla innej rodziny po eksmisji z mieszkania. Skarżąca się do niego włamała, rozkręcając zamki. Zarządca wystąpił do sądu o eksmisję. Pierwszy wyrok sądu dawał skarżącej prawo do lokalu socjalnego, ale Zarząd Budynków Miejskich się odwołał, ponieważ tak naprawdę mieszkanka „ukradła” lokal. Dyrektor ZGM poinformowała, że skarżący się przyznali, iż dotąd wynajmowali lokal na rynku, co oznacza, że było ich na to stać. Wpływ na decyzję o odwołaniu się miało też zachowanie skarżących przy okazji próśb o opuszczenie lokalu. W drugiej instancji sąd uchylił część orzeczenia mówiącą o przyznaniu skarżącej lokalu socjalnego.

Gdyby wyrok został utrzymany w pełnym brzmieniu, skarżąca nie mogłaby dalej być na liście mieszkaniowej. Obecnie skarżąca złożyła kolejny wniosek i prawdopodobnie od kwietnia tego roku będzie mogła wybierać mieszkanie. Dyrektor ZGM dodała, że miasto nie może tolerować takich sytuacji, żeby nie zachęcać innych do takiego postępowania.

Radny Michał Jaśniok poinformował, że żaden członek Komisji nie ma co do tego wątpliwości. Raczej wystąpiły wątpliwości formalne. Radny uznał, że nie można oczekiwać w dwóch kolejkach – na mieszkanie socjalne i docelowe. Zapytał jednak, co dzieje się z miejscem w kolejce w sytuacji, gdy ktoś zaskarży wyrok.

Dyrektor ZGM Bożena Kus poinformowała, że sentencja wyroku jest taka, że przyznaje się prawo do lokalu socjalnego i do czasu przedstawienia oferty na lokal socjalny można dalej mieszkać w lokalu, z którego realizowana jest eksmisja.

Radny Michał Jaśniok uznał, że, teoretycznie, może się zdarzyć sytuacja, kiedy mieszkaniowiec zostanie pozbawiony obu lokali.

Dyrektor ZGM Bożena Kus wyjaśniła, że, jeśli mieszkaniowiec ma wyrok eksmisyjny i się z nim nie zgadza, może się odwołać do sądu. Jeśli sąd zmieni decyzję, miasto ją akceptuje. W tym przypadku najpierw sąd przyznał skarżącej prawo do lokalu socjalnego, ale zarządca się odwołał. Sąd drugiej instancji zmienił natomiast postanowienie sądu pierwszej instancji w sprawie prawa do lokalu socjalnego.

Przewodniczący Paweł Wróblewski wyjaśnił, że członkowie Komisji Skarg starali się wyodrębnić z pisma skarżącej przedmiot skargi oraz jej zarzut pod adresem ZGM. Radnym wydaje się, że chodzi o to, że w marcu 2017 r. skarżąca miała być wpisana na listę roczną, ale miasto ją skreśliło, ponieważ czekało na uprawomocnienie się wyroku sądu. Przewodniczący zapytał, czy skarżąca została skreślona z listy, czy też wniosek został przedstawiony na Zespole Mieszkaniowym i przez niego, ze względu na brak zaświadczenia o dochodach, odrzucony (jak pisze w piśmie do Komisji zastępca prezydenta).

Dyrektor ZGM Bożena Kus wyjaśniła, że, gdyby był wyrok, mieszkanka zostałaaby skreślona z listy. Pismo z marca 2017 r. było prośbą o uzupełnienie dokumentów, wezwaniem do uzupełnienia braków formalnych. W kwietniu 2017 r. mieszkanka dostała informację, że wniosek spełnił warunki formalne. Sprawa z lokalem socjalnym wstrzymała procedurę. Wyrok z prawem do lokalu socjalnego zapadł w grudniu 2017 r., zanim został sporządzony projekt listy rocznej. Gdyby zapadł wyrok bez prawa do lokalu socjalnego, mieszkanka nadal byłaby na liście.

Przewodniczący Paweł Wróblewski wskazał, że, zdaniem Komisji, innym powodem skargi mógł być fakt, że miasto złożyło apelację.

Dyrektor ZGM Bożena Kus uznała, że każdy ma prawo do apelacji. Jej zdaniem zarządca bronił majątku miasta. Wskazała jednak, że dla mieszkanki taka sytuacja jest bardziej korzystna, ponieważ będzie mieć tytuł prawny do lokalu, który wybierze.

Radny Gabriel Bodzioch wskazał, że skarżąca opisywała zajęty lokal jako „zapełniony”, natomiast Dyrektor ZGM informowała, że został on wyremontowany dla innej rodziny.

Dyrektor ZGM Bożena Kus potwierdziła, że lokal został wyremontowany przez spółdzielnię mieszkaniową. Przedstawiciel Zarządu Budynków Miejskich oglądał ten lokal. Po zakończeniu remontu przekazywana jest karta stanu technicznego. Skierowanie na lokal wystawiono w 2016 r.

Radny Gabriel Bodzioch zapytał, czy rodzina, dla której szykowano lokal, już go otrzymała.

Dyrektor ZGM Bożena Kus wyjaśniła, że nie ma takich informacji, ponieważ chodzi o eksmisję z zasobów spółdzielni. Spółdzielnia wyremontowała miejski lokal, który został wskazany dla rodziny. Cała ta sytuacja jest dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej niezręczna. Dyrektor ZGM dodała, że ustawa mówi o prawach i obowiązkach właściciela

oraz lokatorów. Miasto się z nich wywiązuje, a lokatorzy niekoniecznie. Lokale wracają do miasta w złym stanie technicznym, ale egzekwowanie obowiązków od lokatorów jest bardzo trudne.

Radny Gabriel Bodzioch zapytał, czy istnieje dokumentacja fotograficzna dla lokalu.

Dyrektor ZGM Bożena Kus poinformowała, że nie wie, czy po remoncie wykonano zdjęcia.

Radny Leszek Curyło zapytał, czy mieszkanka płaci za media.

Dyrektor ZGM Bożena Kus wyjaśniła, że w takiej sytuacji trzeba płacić za bezumowne korzystanie z lokalu oraz media. Zadłużenie lokalu wynosi prawie 1800 zł, więc mieszkanka przez wiele miesięcy musiała nie płacić.

Radny Leszek Curyło wskazał, że mieszkanka zajęła mieszkanie, nie płaci za nie, a inni ponoszą koszty. Radny wyjaśnił, że nie dostrzega tu jej krzywdy.

Przewodniczący Paweł Wróblewski poinformował, że skarżąca wnioskuje o wpisanie na listę, ale z pisma wynika, że będzie mogła wynająć mieszkanie od kwietnia 2019 r.

Dyrektor ZGM Bożena Kus potwierdziła powyższe stwierdzenie.

Radny Adam Majgier zapytał, ile w kolejce może być osób oczekujących na mieszkanie.

Dyrektor ZGM Bożena Kus wyjaśniła, że wnioski mieszkańców są punktowane i od tego zależy czas oczekiwania. Pani Dyrektor przedstawiła zasady punktowania.

Radny Michał Jaśniok zapytał, czy nie ma regulacji dotyczących wcześniejszych zobowiązań mieszkańców. Zapytał, jak się zabezpieczyć przed tymi nierzetelnymi.

Dyrektor ZGM Bożena Kus wyjaśniła, że miasto nie może nie wynająć mieszkańcowi lokalu.

Radny Adam Majgier zapytał, w jaki sposób się informuje mieszkańców o dostępnych lokalach.

Dyrektor ZGM Bożena Kus wyjaśniła, że informuje się na bieżąco wywieszając ogłoszenia z adresami lokali, które są wyremontowane czyli gotowe do zasiedlenia.

Przewodniczący Paweł Wróblewski uznał, że należy się odnieść do zarzutu, że wniosek został odrzucony. Ważne jest potwierdzenie, że sprawa wyglądała tak, jak to przedstawiono w piśmie zastępcy prezydenta.

Radny Adam Majgier wskazał, że mieszkanka ma opuścić lokal do 31 stycznia br. i zapytał, co wtedy się z nią stanie.

Dyrektor ZGM Bożena Kus wyjaśniła, że do kwietnia eksmisja nie zostanie przeprowadzona, ponieważ jest okres ochronny, a ponadto rodzina ma dwójkę dzieci. ZGM będzie mobilizować mieszkankę do wyboru mieszkania.

Radny Leszek Curyło zgodził się z przedmówczynią, ale wskazał, że należy pamiętać, że skarżąca zajęła czyjaś własność.

Przewodniczący Paweł Wróblewski zgodził się, że należy potrząść na kontekst sprawy.

Radny Michał Jaśniok zapytał Dyrektora ZGM, czy wie, czy sąd bierze pod uwagę sytuację rodzinną mieszkańca.

Dyrektor ZGM Bożena Kus poinformowała, że to zależy od sądu. Są różne przykłady.

Przewodniczący Paweł Wróblewski podziękował Dyrektora Bożenie Kus za udzielone wyjaśnienia i zamknął ten punkt obrad. Głosowanie w sprawie stanowiska zostanie przeprowadzone w dalszej części posiedzenia.

Ad 2) Omówienie skargi mieszkańca na Dyrektora ZGM (w sprawie nr BR.0012.23.1.2018).

Przewodniczący Paweł Wróblewski poprosił Dyrektora ZGM o przedstawienie informacji na temat sprawy.

Dyrektor ZGM Bożena Kus omówiła sprawę dotyczącą działek dzierżawionych jako ogrody przydomowe. Z ogrodu będącego przedmiotem skargi od 2012 do 2015 r. korzystała mieszkanka. Po zakończeniu obowiązywania umowy nie złożyła ona kolejnego wniosku o przedłużenie umowy, a ogród niszczał. Zarząd Budynków Miejskich pilnuje tych spraw. Z tego ogródka nikt nie korzystał, więc inna mieszkanka złożyła wniosek o jego wydzierżawienie. ZBM potwierdził, że ogródek stał odłogiem. Ponieważ został złożony tylko jeden wniosek o dzierżawę ogródka, więc zostało przygotowane zarządzenie prezydenta w tej sprawie. Wówczas wpłynął kolejny wniosek od skarżącego. W takich sytuacjach organizuje się przetarg na wysokość stawki dzierżawnej, ale nie może w nim brać udziału osoba, która ma zaległości czynszowe. Skarżący miał takie zaległości, więc poinformowano go o tym fakcie i dostał 7 dni na wyjaśnienie sprawy. Ostatecznie skarżący dostarczył zaświadczenie o uregulowaniu zaległości. Dyrektora ZGM poinformowała następnie, że pełnomocnik skarżącego kontaktował się z pracownikami ZGM zajmującymi się dzierżawami działek. Kiedy złożone zostało zaświadczenie o niezaleganiu, przystąpiono do przygotowania przetargu. Informacja na temat przetargu została upubliczniona. Ostatecznie w przetargu wystartowała jedynie pierwsza wnioskodawczyni.

Radny Gabriel Bodzioch wskazał na stwierdzenie skarżącego, że nie otrzymał on informacji na temat przetargu. Radny zapytał, czy przetarg jest obowiązkowo ogłaszany tylko w Internecie.

Dyrektor ZGM Bożena Kus wyjaśniła, że wiodącą jednostką jest tu Zarząd Budynków Miejskich, który organizuje całą procedurę. ZGM pełni tutaj rolę koordynującą. Z pierwszą wnioskodawczynią ZGM również się nie kontaktował. Ze skarżącym kontakt był tylko dlatego, że informowano go o zaległościach czynszowych. ZBM zwykle informuje mieszkańców telefonicznie. Mieszkanka wzięła udział w przetargu, czekając najpierw aż skarżący ureguluje swoje sprawy.

Przewodniczący Paweł Wróblewski wskazał na zarzut dot. braku odpowiedzi pisemnej.

Dyrektor ZGM Bożena Kus wyjaśniła, że Zakład Gospodarki Mieszkaniowej formalnie mógł tylko przesłać informację o zaległościach do ZBM, napisał jednak do skarżącego.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski wskazał, że skarżący otrzymał odpowiedź na wniosek, który złożył. Wynika z niej, że ZGM poszedł skarżącemu „na rękę”.

Radny Michał Jaśniok poinformował Dyrektora ZGM, że stawiał tezę, że pełnomocnik skarżącego chciałby skargą przykryć swoje niedopatrzenie. Hipotetycznie jednak nie dostał pisemnej informacji o organizacji przetargu.

Dyrektor ZGM Bożena Kus oznajmiła, że informacja ta zapewne została przekazana telefonicznie.

Radny Leszek Curyło uznał, że, biorąc pod uwagę interes pierwszej wnioskodawczyni, to strony nie były równe w postępowaniu, a sprawa skarżącego opóźniała rozstrzygnięcie i podpisanie przez wnioskodawczynię umowy.

Dyrektor ZGM Bożena Kus wyjaśniła, że chciano dać skarżącemu szansę na wyprostowanie sprawy zaległości. W tym przypadku nie obowiązują jakieś terminy. Wszystkie takie umowy dzierżawy to postępowanie cywilne, a nie Kodeks postępowania administracyjnego. Decyzja nie musi zapaść w ciągu 30 dni.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski uznał, że nic nie obligowało ZGM, by udzielić wcześniej odpowiedzi.

Radny Gabriel Bodzioch wskazał na informację przekazaną przez skarżącego, że ogród był użytkowany 20 lat.

Dyrektor ZGM Bożena Kus poinformowała, że w 2012 r. sprawy dzierżaw były porządkowane i wówczas podpisano umowę.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania do Pani Dyrektora. W związku z brakiem pytań, Przewodniczący podziękował Dyrektora Bożenie Kus za przybycie na posiedzenie i przedstawienie wyjaśnień.

(Dyrektor ZGM opuściła posiedzenie)

Przewodniczący poprosił o przegłosowanie stanowiska w sprawie skargi.

Głosowanie w sprawie uznania skargi za zasadną: 0 za, 6 przeciw, 0 głosów wstrzymujących – Komisja uznała skargę za bezzasadną.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski, komentując rezultat, podkreślił, że ZGM wykazał się dobrą wolą, a informacje zwyczajowo są publikowane na stronie internetowej. Zapytał następnie, kto przygotowuje uzasadnienie do projektu uchwały.

Uzasadnienie przygotowuje radny Adam Majgier.

Przewodniczący Komisji Paweł Wróblewski powrócił następnie do omawiania pierwszej skargi (Ad.1). Przypomniał, że na poprzednim posiedzeniu Komisji określono przedmiot skargi i do tego radni powinni się odnieść.

Głosowanie w sprawie uznania skargi za bezzasadną: 6 za, 0 przeciw, 0 głosów wstrzymujących – Komisja uznała skargę za bezzasadną. Uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi przygotowuje Przewodniczący Paweł Wróblewski.

Ad.3 Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Komisja zapoznała się z następującymi dokumentami:

- a) Kwartalna analiza skarg, wniosków i petycji (w załączeniu),
- b) Zawiadomienie o wszczęciu postępowania nadzorczego w sprawie uchwały Nr II/26/2018 z 13 grudnia 2018 r. w sprawie Gliwickiego Budżetu Obywatelskiego (w załączeniu),
- c) Rozstrzygnięcie nadzorcze w sprawie uchwały nr II/24/2018 z 13 grudnia 2018 r. w sprawie Statutu Miasta Gliwice (w załączeniu).

Na tym zakończono posiedzenie Komisji. Następne odbędzie się w miarę potrzeb.

Protokołowała

(-) Marta Stradomska

Przewodniczący Komisji

Skarg, Wniosków i Petycji

(-) Paweł Wróblewski